

PROTOKÓŁ nr 20/2014

z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa, Praworządności, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska z dnia 4 kwietnia 2014 r.

Obecni na posiedzeniu według załączonych list obecności.

Porządek spotkania:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Informacja na temat utrzymania ulic i ciągów pieszych na terenie miasta w okresie zimy.
3. Informacja na temat stanu funkcjonowania gospodarki komunalnej w zakresie usuwania stałych i ciekłych odpadów komunalnych oraz odpadów wielkogabarytowych.
4. Wolne wnioski i zapytania.
5. Sprawy różne.
6. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji A. Worach o godz. 11:00 otworzył posiedzenie komisji na którym obecnych było 7 radnych, a 2 radnych było nieobecnych.

Ad. 2 Informacja na temat utrzymania ulic i ciągów pieszych na terenie miasta w okresie zimy.

Pan A. Kot kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, który odczytał przedstawioną informację – załącznik do protokołu nr 1.

Pan T. Hajdasz Prezes ZUK dodał: „W grudniu przepracowaliśmy 88 godzin, w styczniu 343 i w lutym 14, co świadczy o tym, że zima w tym roku była łagodna. W tym okresie zużyliśmy 26 ton soli i 44 tony piasku.”

Radni nie przedstawili pytań.

Ad. 3

Informację na temat stanu funkcjonowania gospodarki komunalnej w zakresie usuwania stałych i ciekłych odpadów komunalnych oraz odpadów wielkogabarytowych - (załącznik nr 2 do protokołu)

przedstawił pan A. Kot.

Pan T. Hajdasz dodał: „Mogę dodać, że w liczbach segregacja wygląda następująco: 25 ton w pierwszym kwartale, 37 ton w drugim, w trzecim, kiedy już weszła umowa na podstawie porozumienia było już 60 ton (chodzi tu o papier i szkło), w czwartym kwartale było 88 ton, a w pierwszym kwartale 2014 mamy już 99 ton. Także segregacja cały czas idzie do przodu i myślę, że procent recyklingu będzie coraz lepszy. Odbiór odpadów BIO jest też coraz wyższy, a odnośnie odpadów płynnych to w 2013 roku wywieźliśmy 3 762m³ odpadów z miasta, a 2 237 m³ z nieruchomości prywatnych.

Co do oszczędności na wywozie odpadów, to w zakresie zatrudnienia jest to fakt, natomiast w zakresie załadunku nie, bo na ten samochód wchodzi około 700kg, a do poprzedniego samochodu wchodziło ponad 2,5 tony, czyli na jeden wcześniej kurs teraz musimy robić trzy kursy. ”

Pan Z. Maksiak Z-ca Burmistrza powiedział: „Do 2020 roku musimy osiągnąć 50% i mimo wszystko w dalszym ciągu musimy prowadzić edukację wśród mieszkańców. Natomiast nie mam obaw co do przekazywania na składowiska bioodpadów. Zdarzają się co prawda przypadki, że ktoś na przykład gruz wrzuci do pojemników, ale między innymi właśnie z tego tytułu są wszczęte postępowania. Takie sprzęty jak lodówki, pralki, większe gabaryty czy gruz będzie można składować na placu MEC-u. W tej chwili działka jest już wydzielona i mamy nadzieję, że uda nam się to przyspieszyć.

Problem jest z segregacją, ale myślę, że nasze działania pozwolą nam te zakładane procenty osiągnąć. ”

Pan T. Hajdasz dodał, że na stronie ZUK-u zostanie stworzona aplikacja, dzięki której można będzie dowiedzieć się, gdzie dany odpad wrzucić. Będzie to poradnik elektroniczny dla mieszkańców.

Radna A. Kępka powiedziała: „Chciałabym powiedzieć, że dla mnie pojemniki typu dzwon niekoniecznie są trafione, ponieważ w dużych blokach wielorodzinnych jest problem, gdy ktoś chce duży karton wrzucić do pojemnika. Nie da się go wrzucić do pojemnika, więc wrzucany jest do śmieci ogólnych i wtedy są żółte kartki. Plastik też są duże i też nie zawsze można je wrzucić, więc proponowałabym może coś dodatkowego, oprócz dzwonów, na te duże odpady. ”

Radny M. Ostapowicz zapytał „Czy wszystkie sklepy podpisały umowy na wywóz śmieci? Na

Podgórną przy placu zabaw jest blok, gdzie nie mają miejsca na śmietnik i wszystko wrzucają do naszego śmietnika, a chcę powiadomić, że nasz śmietnik zamkniemy, bo nie będzie nam Podgórną podrzucała śmieci. Moja propozycja jest taka, żeby zrobić miejsce na śmietnik dla tego budynku na skarpie, za poręczą. "

Radny R. Artyński zapytał: „Kilka miesięcy temu rozważaliśmy sytuację wzrostu kosztów ścieków komunalnych ze względu na to, że drastycznie wzrosły koszty utrzymania odpadów osadowych z oczyszczalni ścieków. Jak to się ma na dzień dzisiejszy? Czy te odpady z oczyszczalni ścieków idą na konto miasta, czy to jest na konto firmy? I drugie pytanie czy przyjęte stawki za śmieci pokrywają koszty eksploatacyjne, koszty przewozu itd.? Czy te stawki są wystarczające, czy na koniec roku nie staniemy przed faktem, że będziemy musieli podnieść opłaty za usuwanie nieczystości.

I trzeci temat – co zrobić z termometrami rtęciowymi? Gdzie osoba ma taki termometr wyrzucić?"

Pan M. Mazur Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 5 powiedział: „Podnoszę problem i myślę, że powinniśmy pomóc wspólnotom, aby można było wydzierzawić lub kupić teren od miasta po preferencyjnych warunkach. Tutaj z urzędu miasta padnie pewnie taka odpowiedź, że niestety, ale za zorganizowanie miejsca na zbiórkę odpadów jest odpowiedzialny właściciel posesji. Miasto musi wyjść do mieszkańców, ale na preferencyjnych warunkach, bo dlaczego właściciele tego terenu mają płacić więcej? Myślę, że ten problem będzie pojawiał się coraz częściej.

I druga sprawa – jest bardzo duża różnorodność pojemników na odpady, czyli jesteśmy w fazie wymieniania ich, bo są stare pojemniki i pojawiają się dzwony. Chciałbym wiedzieć do kiedy będzie trwał ten proces wymiany? I kolejna sprawa – kolorystyka tych pojemników, dlaczego taka a nie inna? Według mnie kolorystyka pojemników powinna być zgodna z ulotkami.

Postępowania są prowadzone wobec niektórych budynków wielorodzinnych. Mi się wydaje, że takie postępowania powinny być prowadzone w momencie kiedy zakończymy ten etap wymiany. Nie mamy jeszcze wszystkich pojemników wymienionych, ogólnie jest bałagan a są prowadzone postępowania."

Pan Cz. Gluchowski z-ca Przewodniczącego Zarządu Osiedla nr 8 powiedział, że podczas ostatniej wichury pojemniki typu dzwony fruwały na osiedlu, tak jakby nie były zabezpieczone. Zgłaszali mi to mieszkańcy Lotniczej 1.

Pan J. Konat Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1 powiedział: „Z pojemnika na bioodpady na Placu Lotników są wycieki. I drugie pytanie – gdzie są składowane odpady nadające się do recyklingu?”

Pan A. Kot odpowiedział na pytania: „Problem wrzucenia dużych kartonów do dzwonów nie jest nie do przeskokzenia. Trzeba trochę poświęcić czasu, zgnieść ten karton i wrzucić do pojemnika. Mieszkańcy muszą się tego nauczyć. Otwory w pojemnikach są znormalizowane. W sytuacji gdy są to duże gabarytowo odpady to myślę, że sprawę rozwiąże punkt selektywnej zbiórki, który będzie na Kombatantów Polskich.

Jeżeli chodzi o umowy sklepów, to straż miejska kontrolowała i sprawdzała. Teraz każdy sklepikarz powinien mieć swoją umowę i swój śmietnik. I takie śmietniki zostały wystawione. Dodam, że od 2015 roku planujemy przejąć również nieruchomości niezamieszkałe do systemu i problem się rozwiąże.

Jeżeli chodzi o Podgórną i ten śmietnik, to jak rozumiem chodzi o blok policyjny. Jeżeli pana wspólnota zamknie swoje śmietniki to może być tam problem. My mamy na Drawskiej 10 swój budynek komunalny, gdzie są pojemniki i napiszemy do mieszkańców tego bloku, że tam mogą składować odpady, ponosząc pełną odpowiedzialność za segregację. ”

Pan Z. Maksiak zwrócił się do prezesa ZUK-u żeby sprawdził czy wszystkie sklepy w mieście mają podpisane umowy.

Pan T. Hajdasz odpowiedział, że w mieście jest 5 firm, które są wpisane do rejestru i one mogą mieć zawarte umowy.

Radny R. Artyński powiedział: „Czy ja dobrze zrozumiałem, jest pięć firm, które na terenie miasta zajmują się usuwaniem nieczystości?”

Pan Z. Maksiak odpowiedział: „Z terenów zamieszkałych odbiera tylko jedna firma ZUK. Natomiast z nieruchomości niezamieszkałych, zakładów pracy, sklepów, pięć firm, które są wpisane do rejestru.”

Pan A. Kot dodał: „ Są to na pewno Eko-Fiuk, Remondis, firma z Białogardu, która ma wpis do rejestru działalności gospodarczej, która świadczy usługi zamywania dróg wojewódzkich.

Jeżeli chodzi o koszty za śmieci czy pokrywają je opłaty, to gmina raz do roku musi

przeprowadzić kalkulację kosztów poniesionych na całą obsługę systemu gospodarowania odpadami. W tym mieszczą się koszty odbioru i zagospodarowania, koszty obsługi administracyjnej, sprzętu itd. W pierwszych miesiącach koszty były wyższe niż przychód, a w tej chwili są już oszczędności, za które będziemy mogli kupić pojemniki czy dołożyć do punktu selektywnej zbiórki odpadów wielkogabarytowych. We wrześniu zrobimy taką kalkulację i wyliczymy stawkę. Myślę, że na pewno obniżymy stawkę z 12 zł do 10 zł, a z 17 zł podniesiemy do 20 zł, żeby ta różnica zmobilizowała mieszkańców do segregacji.

Termometry – pojemnik na takie odpady niebezpieczne będzie w PSZOK-u przy Kombatantów Polskich.

Pytanie M. Mazura odnośnie dzierżawy terenu – pana wspólnota Wojska Polskiego 8 i Parkowa 24 zwróciły się do urzędu o możliwość dzierżawy terenu pod altany śmietnikowe, bo państwo nie chcecie postawić jednej wspólnej altany. Z naszej strony na pewno będzie zgoda na dzierżawę tego terenu. Państwo wskazaliście ten teren gdzie w tej chwili stoją śmietniki, co prawda jest to w pasie drogowym ale nie będziemy liczyć jak za zajęcie pasa, a będzie to dzierżawa gruntu. Będzie to taniej i korzystniej dla wspólnot.

Dzwony będą dostawiane systematycznie, a kolorystyka jest widoczna. Dopuszciliśmy też taką możliwość, że jeżeli pojemnik nie jest w wymaganym kolorze to ma być naklejka odpowiedniego koloru i wielkości.

Jeżeli chodzi o te wszczęcia postępowania, to my musimy to robić, bo praktycznie na każdej nieruchomości są wszystkie rodzaje pojemników, a nadal nie ma segregacji. My musimy coś robić, żeby zmobilizować mieszkańców. Pierwsza zmiana ceny o której mówiłem będzie na miesiąc, nie więcej, żeby dać mieszkańcom do myślenia.

Co do informacji pana Cz. Głuchowskiego – to również miałem takie sygnały od mieszkańców, że pojemniki na kółkach, które nie były zabezpieczone, podczas wichury jeździły po ulicach.

Jeżeli chodzi o pojemniki na bioodpady, to wrzucamy do pojemników odpady suche i nie powinno tam nic wyciekać."

Pan T. Hajdasz dodał: „Do tych pojemników nie wrzucamy płynnych odpadów kuchennych. W okresie letnim na pewno zwiększymy ilość odbioru tych bioodpadów, ten pojemnik na Placu Lotników po prostu sprawdzimy."

Pan M. Mazur zapytał dlaczego została dopuszczona inna kolorystyka pojemników, która nie koniecznie jest zgodna z tą na ulotkach?

Pan. Z. Maksiak powiedział: „Co do kolorystyki pojemników, to proszę zrozumieć, że są to potężne koszty i gdybyśmy zażądali od firmy wywożącej pojemników w kolorach jakie powinny być, to byśmy ją zwyczajnie zadusili. My sobie zdajemy sprawę, że stopniowo firma będzie wymieniała pojemniki, ale to musi trochę potrwać.

Co do umów, to ja wyślę straż miejską żeby sprawdziła sklepy czy mają umowy.

Podsumowując sytuację w Świdwinie, to nie jest ona taka zła. Tam, gdzie mamy jakieś sygnały, że jest dzikie wysypisko, to staramy się na bieżąco to likwidować. Tak było na ulicy Pocztowej.

Jeśli chodzi o recykling to ZUK w tej chwili wywozi wszystko do Wardynia Górnego. Osady ściekowe są wykorzystywane rolniczo i osad ściekowy jest kosztem, który ma wpływ na cenę ścieków. "

Pan A. Kot powiedział: „Jeżeli chodzi o kolorystykę pojemników, to sugerowaliśmy się tu estetyką i względami ekonomicznymi. Lepiej jest nakleić naklejkę koloru żółtego na pojemnik szary czy czarny niż zamawiać pojemnik 1100 koloru żółtego, który przy załadunku bardzo szybko się niszczy. Dlatego dopuściliśmy taką możliwość, żeby dać szansę wykorzystania starych pojemników.

Co do dzierżawy to naprawdę idziemy państwu na rękę, panie Mazur. To my bierzemy odpowiedzialność, ponieważ te pojemniki będą stały w pasie drogowym. My nie liczymy jak za zajęcie pasa drogowego, gdzie trzeba by na przykład zapłacić 1500 zł za miesiąc, a będziecie płacić 1500 zł rocznie. "

Pan M. Mazur zapytał :„Dlaczego jak za zajęcie pasa drogowego? Nie stawiamy tam jakiś garaży. Weszła ustawa, jesteśmy zmuszeni posiadać miejsce składowania odpadów i dobrze by było, gdyby miasto nam pomogło. "

Pan A. Kot odpowiedział: „U państwa może jest problem, choć zrobiliście sobie ładne parkingi i mierząc odległość 10 m od otworów okiennych, to śmietnik, z przodu przed państwa nieruchomością mógłby stać. Byłoby to zgodnie z przepisami ustawy o warunkach technicznych jakim odpowiadają budynki i ich usytuowanie. Jeżeli chodzi o kolejną wspólnotę Parkową 24, to ta wspólnota ma z tyłu ogromny teren i jest tam możliwość zorganizowania śmietnika, a zarządca tej wspólnoty pisze do nas o wydzielenie terenu właśnie w pasie drogowym. "

Radny R. Artyński zwrócił uwagę, że przedmiotem posiedzenia komisji jest informacja na temat gospodarki odpadami w mieście, a jesteśmy świadkami rozmowy przedstawiciela wspólnoty z urzędem miasta. To jest sprawa wspólnoty, indywidualna.

Pan M. Mazur powiedział, że prosi tylko o określenie stawek preferencyjnych dla tych, którzy chcieliby wydzierżawić teren pod składowanie odpadów. I jeszcze jedna sprawa, panie kierowniku, jeżeli pan mierzył ten parking i jest pan pewien, że zmieści się tam śmietnik, to jest okey, ale tu po prostu pan kłamie.

Przewodniczący Komisji poprosił o powrót do dyskusji, która jest tematem spotkania.

Pan T. Hajdasz powiedział: „Dopowiem, jeszcze, że osady komunalne zawsze były w naszej gestii. Miasto nigdy nie dokładało do tego. My dokładamy wszelkich starań, żeby stawki nie podwyższać. Na dzień dzisiejszy mamy umowę z firmą z Gorzowa, która rolniczo wykorzystuje osady. Jak długo to będzie trwało, zobaczymy. Jesteśmy w trakcie rozmów z firmą w Kaliszu, gdzie ma powstać spalarnia.

Odnosnie recyklingu, to odpady mieszane wozimy do Wardynia, a pozostałe możemy zawieźć tam, gdzie korzystniej uda nam się je sprzedać. Na dzień dzisiejszy ze względu na odległość te odpady wozimy jednak do Wardynia.

Odnosnie oznakowania pojemników, to naklejki są dość duże i widoczne. Ja poszedłbym tutaj w innym kierunku, bo na zachodzie jest trochę inna tendencja, tam tworzy się „gniazda” śmietników, tak, by jak najwięcej posesji woziło śmieci w jedno miejsce, a nie tak jak u nas każdy chce mieć swój śmietnik.”

Ad. 4

Pan A. Rewiński Sekretarz Miasta poinformował, że wpłynął wniosek Młodzieżowej Rady Miasta w sprawie zmiany statutu MRM. Chodzi o dwa punkty, o to, żeby zwiększyć i ujednoczyć liczbę radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym, w każdej szkole do 7 radnych i MRM ogłosiła konkurs na logotyp, którym będzie się posługiwała, a takiego zapisu w statucie MRM nie było. Trzeba więc taki zapis wprowadzić. Został przygotowany odpowiedni projekt uchwały, który zostanie przedłożony na najbliższą sesję Rady Miasta.

Radni pozytywnie ocenili przedstawione wnioski.

Radny M. Ostapowicz poinformował, że na ulicy Połczyńskiej „k” jest wykonany zjazd, gdzie chodnik wychodzi poza ten zjazd, który jest za krótki. „Ten chodnik powinien równo dochodzić do zjazdu. Już kiedyś to poruszałem. Taki fajans trzeba usunąć. Jeśli nie usunie tego WZD to niech usunie to miasto. Proszę podjechać i zobaczyć jak to wygląda.

Ostatnio przespaerowałem się po ścieżce na Połczyńskiej – tam nie ma obrzeży. Myślę, że za pięć lat będzie już po niej, bo już tam się wykrusza po bokach.

I trzecia sprawa – ulica Podgórna, od budynku policyjnego do końca na zapleczu budynków są budki pokryte eternitem. To wszystko się wali, wygląda jak w Rumunii. Powinna się tam przejść straż miejska i zmusić tych ludzi do zrobienia tam porządku.”

Radny R. Terlecki poprosił żeby przyjrzeć się na osiedlu wojskowym znakom pionowym. Na ulicy Tałdykina i przy szkole znaki leżą na ziemi.

Radny R. Artyński powiedział: „Prosiłbym o to, żeby straż miejska zainteresowała się parkowaniem pojazdów przy ulicy Połczyńskiej. Pojazdy parkują wzdłuż drogi i chodnika, przez co utrudniają wyjazd.

Widzę, że rozpoczęły się prace przy parkingu przy MOPS-ie. Chciałbym wiedzieć w jaki sposób została wyłoniona firma, na jakich zasadach i z jakich materiałów będzie ten parking robiony?”

Przewodniczący Komisji powiedział: „Zgłaszałem dwa razy straży miejskiej chwasty na szczycie sklepu Rossman i na szczycie sklepu p. Śliwowej. ”

Pan Cz. Głuchowski przypomniał prośbę o wykonanie przejścia na wysokości wysepki na ulicy Połczyńskiej przed osiedlem.

Pan Cz. Głuchowski dodał: „Od dwóch lat proszę też o ogrodzenie placu na osiedlu, gdzie spotykają się matki z dziećmi. Jest to centralny plac i proszę o jego ogrodzenie ze względu na bezpieczeństwo dzieci, które tam się bawią.”

Pan J. Konat poprosił o uzupełnienie znaków pionowych na ul. Kolejowej i na Nowomiejskiej (obok lokalu Bajka) i zapytał czy kamera na Placu Lotników już funkcjonuje?”

Pan Z. Maksiak odpowiedział: „Kamera na Placu Lotników funkcjonuje.

W tej chwili Gmina Miejska Świdwin prowadzi rozmowy z właścicielem pola, które

przylega do drogi (Połczyńska przed osiedlem) i prawdopodobnie uda się przejście dla pieszych tam zrobić. Stanowisko PZD w Białogardzie jest również takie, że faktycznie to przejście powinno tam być i będziemy próbowali doprowadzić żeby ono powstało.

Sprawy dziś poruszone przekażą straży miejskiej, a to co radny Ostapowicz powiedział sam pojedę zobaczyć. Co do obrzeży, to widocznie tak było w projekcie i trudno coś tu teraz powiedzieć. Co do Podgórnej, to próbowaliśmy tam już coś zrobić, ale jeszcze raz trzeba będzie tam wysłać straż miejską.

Co do Połczyńskiej to parkują tam sami właściciele, więc trzeba będzie też wysłać tam straż. "

Pan A. Kot dodał: „Odnosnie ulicy Połczyńskiej to my nawet u zarządcy drogi interweniowaliśmy o przestawienie tego znaku „zakaz zatrzymywania się i postoju”, ponieważ on stał wcześniej na wysokości sklepu, a w tej chwili jest on przestawiony do „Solpolu” , czyli ta cała strona podlega zakazowi zatrzymywania się. Tak samo z drugiej strony.

Jeżeli chodzi o Połczyńską 29k, to zjazd został zrobiony do granicy nieruchomości. Tam jest problem z granicami działek i jeżeli Połczyńska byłaby wykonana przez właścicieli, to dziwne by było gdyby ten chodnik cofnął się w tej chwili do pasa drogi wojewódzkiej. On idzie prosto żeby zapewnić dojeżdżenie do posesji 29k i do zjazdu. Gdy ta droga Połczyńska 29k zostanie wykonana, to chodnik będzie miał rację bytu a w tej chwili wygląda to jak wygląda. Zarządca drogi wojewódzkiej wykonał zjazd w swoim pasie drogowym. "

Radny M. Ostapowicz zapytał: „To chodnik na czym pasie jest?”

Pan A. Kot odpowiedział: „Chodnik i zjazd są w pasie drogowym, ale działka drogowa, czyli podległa działka jezdni jest krótsza jak działka przynależna.”

Radny M. Ostapowicz powiedział, że jest to dziwne. W polu za śliwkami jest kilkanaście metrów zjazd.

Pan A. Kot odpowiedział: „Tam był problem tego typu, że był wydzielany jeszcze pas techniczny, który był własnością pana, który ma tam działkę. "

Radny M. Ostapowicz powiedział: „Myślę, że ten chodnik jest za krótki.”

Pan A. Kot powiedział: „Jeżeli chodzi o porządek na Podgórnej, to my nie możemy żadnej

wspólnoty zmusić do tego żeby sobie stawiała ładne ogrodzenie. Porządek jak najbardziej ale my traktujemy wspólnotę jako własność prywatną i ona rządzi się swoimi prawami.

Jeżeli chodzi o parking przy MOPS-ie, to były wysłane zapytania do trzech oferentów i najniższą ofertę przedstawił wykonawca, który teraz robi – p. Kurdyła.

Co do terenu na osiedlu, to jest to teren zielony i nie jest to teren rekreacyjny."

Ad. 6

Przewodniczący Komisji ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:

M. Fyszczyk

Przewodniczący Komisji:

Antoni Worach